



# TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

## W NUMERZE

- ◆ Zamyślenia nad Słowem Bożym
- ◆ Takie życie jaka modlitwa
- ◆ Ogłoszenia duszpasterskie
- ◆ Intencje Mszy św.

## KALENDARIUM

- |            |   |
|------------|---|
| 1 września | Wspomnienie św. Bronisławy, dziewicy                            |
| 3 września | Wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, Papieża i Doktora Kościoła |
| 5 września | Bł. Matki Teresy z Kalkuty                                      |

## Zamyślenia nad Słowem Bożym

Zebrali się u Niego faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I /gdy wróca/ z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych /zwyczajów/, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami? Odpowiedział im: Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi. Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, /dokonujecie obmywania dzbanków i kubków. I wiele innych podobnych rzeczy czynicie/. Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumiejcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym.

Teatralna scena mycia rąk przez Piłata, tuż przed wydaniem wyroku śmierci na Jezusa, urosła do rangi ewangelicznego symbolu. Mówi o próbie ucieczki przed odpowiedzialnością. Piłat był poganinem. Umywał ręce publicznie. Chciał w ten sposób ukazać ludziom, że nie jest winien przelania krwi Proroka z Nazaretu. Chciał się

usprawiedliwić przed ludźmi.

Nie trzeba być wnikliwym obserwatorem, by dostrzec, jak często ludzie uciekają się do gestu Piłata, jak łatwo umywają swe ręce od odpowiedzialności za swoje czyny. Oto chłopcy kopią piłkę na podwórku. Zabawa angażuje wszystkich. Nagle słycać brzęk tłuczonej

szyby, piłka łąduje w oknie. Gdy uszkodzony gospodarz usiłuje ustalić, kto wybił szybę, winnych nie ma. Każdy umywa ręce. W świecie dorosłych jest podobnie. W rzeźni zginęło pięć ton mięsa. Trzyosobowa komisja przesłuchuje siedmiu ludzi odpowiedzialnych za magazyn. Śledztwo trwało cztery dni. Winnych nie znaleziono. Wszyscy zdolali umyć ręce. Jedynie obserwatorzy złośliwie zauważyli, że przed śledztwem było siedmiu ludzi o brudnych rękach, a po śledztwie — doliczając członków komisji — dziesięciu. Umywanie rąk od odpowiedzialności to jedna z dobrze opanowanych umiejętności przez współczesnego człowieka. Szkoda jedynie, że chrześcijanie pilniej naśladowują w tym względzie pogańskiego prokuratora Judei, niż Zbawiciela.

Gest umywania rąk był znany nie tylko poganom. Żydzi również umywali ręce, i to wiele razy w ciągu dnia. Chodziło im zarówno o zachowanie higieny, jak i o wykonanie przepisu prawa religijnego. Obmywanie rąk miało oznaczać troskę o czystość serca. Nie chodziło zatem o wzgląd na ludzi, jak to miało miejsce u Piłata, lecz o wzgląd na Boga.

Początkowo gest umycia rąk miał głęboką wymowę. Szybko jednak został zredukowany jedynie do pustego zewnętrznego znaku, któremu nie odpowiadało wewnętrzne nastawienie. Jezus widząc to zakłamanie

mocno zaatakował tę praktykę. Przed Bogiem ważna jest czystość nie rąk, lecz serca. „Z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Wszystko to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym”. Prawdziwa religijność polega na czystości serca. Ono musi być nie tylko obmyte, lecz wypełnione dobrymi myślami, szacunkiem do człowieka, pragnieniem niesienia pomocy, umiłowaniem prawdy, mądrością.

Jezus, znając ludzką słabość, nigdy nie stawia — jako warunku przynależności do Boga — wolności od jakiegokolwiek grzechu. Nie. On domaga się odpowiedzialności za każdy czyn, a więc i za grzech. Umywanie rąk jako ucieczka od odpowiedzialności jest klęską człowieka. Grzech trzeba przynieść do Boga, bowiem tylko On może nas z niego usprawiedliwić.

Jako chrześcijanie nie możemy w umywaniu rąk naśladować ani Piłata szukającego usprawiedliwienia przed ludźmi, ani Żydów ostro zganionych przez Jezusa. Naszym niedościgłym wzorem jest sam Zbawiciel umywający nie swoje ręce, lecz nogi uczniów. On sam w Wieczerniku dał nam przykład pełnej odpowiedzialności za drugiego człowieka i w formie przykazania nowego wezwał nas, byśmy sobie wzajemnie nogi umywali.

## TAKIE ŻYCIE JAKA MODLITWA!

**W dzisiejszym świecie żyjemy w pośpiechu, hałasie, ciągle brakuje nam czasu, stale się spieszymy, aż w końcu sami nie wiemy gdzie i po co. Pojawiają się coraz to inne czasopisma, reklamy zaślepiają nam oczy, świat oferuje wiele ; karierę, sławę, pieniądze, modę..., ale czy to wszystko czasami nie przysłania nam Boga, którego powinniśmy stawiać na pierwszym miejscu w życiu? Zapominamy o Bogu, który nas kocha i chce prowadzić przez życie. Tak łatwo zgubić drogę do Boga. Czasem warto zatrzymać się i zastanowić nad swoim życiem; "czy ja podążam drogą Bożą?", znaleźć choć chwilę na rozmowę z Bogiem, ale też pozwolić, by to On mówił.**

Wprawdzie Bóg wszystko wie, bo On nas zna, przenika..., ale też i pragnie, byśmy pośród swoich obowiązków nie zapominali o Nim i szczerze z Nim rozmawiali. Od modlitwy, czyli spotkania z Jezusem, jak to powiedziała Matka Teresa z Kalkuty - zaczyna się wszystko, człowiek zmienia się, zaczyna się piękna droga z Bogiem. "Wszystko zaczyna się od modlitwy, która rodzi się w ciszy naszych serc". Rozmowa z Bogiem jest najpiękniejszą modlitwą. Takie jest nasze życie, jaka jest nasza modlitwa. Jeśli wyrzucimy z naszego życia modlitwę, to wkrótce wyrzucimy z niego również i Boga. Z czasem coraz mniej będzie w nim dobroci, prawdy, życzliwości i piękna. Bo niby skąd te wszystkie bezcenne wartości mają nam być bliskie, jeśli odetniemy się od ich Źródła, czyli od Tego, który jest Prawdą, Dobrem, Pięknością i Miłością? Ojciec Święty Jan Paweł II mówił; „Kiedy ze świata usunie się Boga, nie pozostanie na nim nic prawdziwie ludzkiego. Podobnie będzie się działo w życiu indywidualnym każdego z nas, gdy przestaniemy się modlić. Wtedy



zaczniemy żyć tak, jakby Bóg nie istniał. Świadomie i dobrowolnie usuwając Boga ze swego życia, wejdiemy na drogę takiego niszczenia swojego człowieczeństwa, że w końcu nie pozostanie w nim "nic prawdziwie ludzkiego". Modlitwa łączy się z wiarą. Kto nie wierzy, to oczywiście, że się nie modli. Kto ma słabą wiarę to słabo się modli. Modlitwa jest wyrazem miłości, zatem, kto nie kocha, ten się nie modli. Człowiek pełen miłości, jest także pełen modlitwy. Pamiętajmy, że nasze grzechy nie przekreślają modlitwy, lecz wtedy modlitwa staje się wołaniem o przebaczenie. Franciszek Jordan (założyciel Salwatorianów) mówił, że „Modlitwa jest największą siłą świata. Dlaczego tak wielu ludzi się poddaje, dlaczego odrzuca miłość Boga, gdy On wyciąga rękę?”. Z pewnością jest to niezrozumiałe. Ale gdy zaprosimy Jezusa do naszego codziennego życia, to wszystko się zmienia, otwierają się nasze oczy i zaczynamy dostrzegać prawdziwe piękno. Jednak, aby Jezus zagościł w naszym życiu, trzeba Mu na to pozwolić, czyli otworzyć swoje serce na Jego głos, w



ciszy stanąć przed Panem, by On mógł w nas działać. Bez modlitwy nie poznamy woli Bożej, lecz będziemy pełnili swoją wolę, robili to, co sami chcemy, a przez to będziemy pakowali się w kłopoty. To co budujemy bez modlitwy, nie ma sensu. Tylko, wtedy jeśli człowiek buduje swoje życie na skale jaką jest Chrystus - wygra je [ Mt 7,21-27). Jako człowiek wierzący, jestem zobowiązany, aby codziennie się modlić. Mam tak

zaplanować sobie rozkład zajęć na każdy dzień, aby był w nim stały czas ofiarowany na modlitwę. I nie powinniśmy nigdy żałować tego czasu, ponieważ czas przeznaczony na bliski kontakt z Bogiem jest czasem najlepiej wykorzystanym - zapewnia nas Jan Paweł II (Dar i tajemnica, s. 86). Natomiast s.Faustyna zanotuje „Modlitwa jest dla nas tak niezbędnie konieczna jak pokarm i tlen, abyśmy mogli normalnie funkcjonować i żyć życiem godnym człowieka. Bez modlitwy obumieramy duchowo, gdyż tracimy miłość i życie wieczne. W jakimkolwiek bylibyśmy stanie, zawsze powinniśmy się modlić: I nie ma duszy, która by nie była obowiązana do modlitwy, bo wszelka łaska spływa przez modlitwę” (Dz. 146).

Wobec powyższego pierwszą moją czynnością każdego dnia, zaraz po przebudzeniu, powinno być całkowite oddanie się Chrystusowi przez Maryję. Wtedy wyrażam zgodę na to, aby Jezus był jedynym Panem mojego życia, a Maryja nauczycielką i przewodniczką. Modlitwa jest jednak tajemnicą i w dużej mierze wymyka się kontroli rozumu, dlatego trzeba prosić o wsparcie Ducha Świętego i stawać do modlitwy z pokorą. Droga z Bogiem to droga pod prąd, czyli trudna, ale jedyna ukazująca prawdziwe piękno, wartości i tylko ta droga, tak naprawdę prowadzi do szczęścia. Im bardziej pragniemy być bliżej Boga, tym bardziej szatan działa. Mogą być różne przeciwności, ale nie zniechęcajmy się. Bóg walczy o każdego z nas, wspiera swą łaską, a my tylko uwierzmy, że krocząc z Nim jest najpiękniejszą i jedyną drogą do osiągnięcia celu, czyli zbawienia. Powinniśmy modlić się systematycznie. Co to oznacza? To mianowicie, że trzeba się modlić codziennie, dlatego, że jesteśmy tak stworzeni, że najważniejsze funkcje życiowe muszą być spełniane codziennie. Człowiek musi zachowywać rytm zapisany w swoim ciele, a kto tego nie przestrzega choruje. Podobna zasada obowiązuje w sferze duchowej. Modlić się powinniśmy przynajmniej rano i wieczorem, gdyż są to szczególne momenty naszego życia. Modlitwa wieczorna staje się rachunkiem sumienia, podziękowaniem, aż wreszcie zasypianiem z Jezusem, czyli powierzeniem się wraz z Nim Bogu. Po nocy następuje kolejny dzień i należy się wtedy choć na chwilę zatrzymać, aby uwielbieniem rozpocząć dzień. Mogą to być wypowiedziane z głębi serca słowa; „Jezu i Maryjo bądźcie ze mną, pomóżcie dobrze przeżyć dany czas. Jezu ufam Tobie!”, albo tak zwyczajnie oddać się

pod Jezusa i Maryi opiekę – niech się wypełnia Wola Boża. Trzeba na modlitwie rozmawiać z Bogiem tak, jak się rozmawia z najbliższym przyjacielem - mówić Mu o swoich radościach, kłopotach, wątpliwościach, lękach, lub trwać w ciszy w objęciach Jego pokornej miłości. Koniecznym warunkiem dobrej modlitwy jest zerwanie z grzechem i nieustanna walka z nim - przez częste

przystępowanie do sakramentu pokuty oraz podjęcie codziennego wysiłku;” Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje!” (Mk 8, 34). Zaprzeć się samego siebie to znaczy nie szukać siebie, nie szukać na modlitwie uniesień, radości i pociechy, ale przyjmować z wdzięcznością wszystko, co Bóg daje.

Warto się zdyscyplinować i ułożyć sobie plan dnia, w którym będzie zarezerwowany czas na bardzo konkretną formę modlitwy, taką jak np. Eucharystia, Różaniec, Koronka do Bożego Miłosierdzia, medytacja tekstów Pisma św. czy adoracja Najświętszego Sakramentu. Teraz będziemy mieli wiele okazji, aby być blisko Serca Jezusa i Serca Maryi bowiem najbliższe miesiące przepojone będą modlitwą różańcową, a potem rozpoczyna się adwent, wyciszenie i Msze Roratnie, które tak lubimy. Zresztą okazją do modlitwy jest Sam Bóg, mój Pan, Stwórca i Zbawiciel.

Może w nawiązaniu codziennego kontaktu z Bogiem pomoże nam fakt, że Jan Matejko nigdy rano do nikogo się nie odezwał, jeśli się najpierw nie pomodlił. Pewnie wychodził z założenia, że nie będzie umiał właściwie rozmawiać z ludźmi, jeżeli przedtem nie porozmawia z Bogiem.

A jak ja rozpoczynam swój dzień, czy z Bogiem i błogosławieństwem, czy przekleństwem?

Czasem warto zastanowić się jaką drogą podążam, czy idę na łatwiznę, czy umiem odmówić sobie czegoś dla jakiegoś dobra, co wybieram, czy życie z Bogiem, czy bez Niego?

Nasze życie toczy się w czasie. Jeżeli chcemy dobrowolnie oddać siebie i swoje życie Bogu, czynmy to codziennie w wytrwałej modlitwie, a wtedy stwierdzenie; „ Takie życie, jaka modlitwa „ będzie bliskie mojemu sercu i nie będzie mnie niepokoić.

Niech się tak stanie!



- Maria Pelc -

# Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dekretem Ks. Bpa Ordynariusza od 27.08.2015r w naszej parafii, w miejsce poprzednich wikariuszy, rozpoczęli pracę: Ks. Mirosław Pasek i Ks. Paweł Tracz. Serdecznie witamy ich w naszej wspólnocie i życzymy owocnej pracy i współpracy na Niwie Pańskiej.
2. Od przyszłej niedzieli wracamy do porządku Mszy Św. z przed wakacji:  
Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00;  
Cementownia godz. 8.00; Sanktuarium Matki Bożej na Skałce godz. 17.00; w tygodniu: 7.00 i 18.00; zimą godz. 17.00
3. We Wtorek 76 rocznica wybuchu II wojny światowej. Ogarnijmy modlitwą wszystkich poległych w obronie ojczyzny.
4. We Wtorek również rozpoczęcie roku szkolnego dla dzieci i młodzieży. Uroczysta Msza Św. na rozpoczęcie roku szkolnego dla Szkoły Podstawowej i Gimnazjum o godz. 10.00 w Kościele parafialnym i dla szkoły Podstawowej na Podzamczu w Sanktuarium Matki Bożej również o godz. 10.00. Dyrekcje Szkół, Grono Pedagogiczne i pracowników szkół wraz z rodzicami i dziećmi serdecznie zapraszamy do uczestnictwa. Skorzystajmy również z sakramentu spowiedzi bo pamiętajmy, że w życiu każdego z nas nieocenione jest Błogosławieństwo, pomoc i Łaska Boża.
5. W tym tygodniu przypadają I czwartek miesiąca. Msza Św. w Cementowni o godz. 15.00. I Piątek miesiąca. Spowiedź św. w Kościele od godz. 17.00 i I Sobota miesiąca, odwiedziiny chorych od godz. 9.00
6. W Czwartek przypada dzień imienin Ks. Bpa Ordynariusza Grzegorza Kaszaka. Pamiętajmy o naszej modlitwie i życzeniach, aby dobry Bóg darzył naszego Pasterza obficie swoim błogosławieństwem, a Święty Patron nieustannie wypraszał potrzebne łaski.
7. W ostatnim czasie zostały podjęte następujące prace przy parafii:
  - - remonty na wikariacie
  - - montaż bramy wjazdowej na plebanię
  - - podświetlenie Ołtarzy w Kościele: Matki Bożej i Pana Jezusa Miłosiernego
  - - montaż siłowników otwierających okna
  - - oraz prace przy wycince drzew na cmentarzu
8. Od 1 IX 2015r rozpoczynamy malowanie wnętrza Kościoła, zależy nam na szybkiej realizacji tych prac, dlatego gdy zaistnieje taka potrzeba, w tym czasie pogrzeby będą sprawowane w kaplicy na cmentarzu. Malowanie potrwa ok. 2 tygodni, prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość.

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 31.08.2015r. - 06.09.2015r.

### 31 sierpień - Poniedziałek

- 7.00 + Zofię Łasiczką - od rodziny Szymańskich  
18.00 + Bronisława Piątek - od syna

### 1 wrzesień - Wtorek - Bł. Bronisławy, dziewicy

- 7.00 + Alfreda Paradę - od siostry Bożeny z rodziną  
7.00 + Waldemara Rybińskiego - od brata Krzysztofa z żoną i rodziną  
8.00 \* O zdr. i Bł. Boże, potrzebne łaski, dary Ducha św. dla Grona Pedagogicznego i uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z racji rozpoczęcia Nowego Roku Szkolnego 2015/2016  
10.00 Skałka: Sanktuarium Matki Bożej Skałkowej  
\* O zdr. i Bł. Boże, potrzebne łaski, dary Ducha św. dla Grona Pedagogicznego i uczniów Szkoły Podstawowej z racji rozpoczęcia Nowego Roku Szkolnego 2015/2016  
18.00 + Janinę Wizor - gregorianka 1

### 2 wrzesień - Środa

- 7.00 + Janinę Wizor - gregorianka 2  
7.00 + Alfreda Paradę - od siostry Marii Ziaja z rodziną  
18.00 Msza św. ZBIOROWA z Nowenną do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

### 3 wrzesień - I Czwartek - Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i Doktora Kościoła

- 7.00 + Waldemara Rybińskiego - od chrześniaka Adriana z żoną  
7.00 + Bronisława Piątek - od córki i zięcia  
18.00 + Janinę Wizor - gregorianka 3

### 4 wrzesień - I Piątek

- 7.00 + Janinę Wizor - gregorianka 4  
7.00 + Waldemara Rybińskiego - od siostry Elżbiety z mężem i rodziną  
18.00 Msza św. ZBIOROWA za zmarłych

### 5 wrzesień - I Sobota - Bł. Matki Teresy z Kalkuty

- 7.00 + Janinę Wizor - gregorianka 5  
7.00 + Waldemara Rybińskiego - od brata Jerzego z żoną  
18.00 \* Msza Św. Różańcowa

### 6 wrzesień - Niedziela - XXIII Niedziela Zwykła

- 7.00 + Janinę Wizor - gregorianka 6  
9.00 + Stefana Ćmaka  
10.30 + Janinę i Mieczysława Michalskich; + Bronisławę i Stanisława Głowczyków  
12.00 \* O zdr. i Bł. Boże, opiekę Matki Bożej, potrzebne łaski, dary Ducha św. dla Doroty i Arkadiusza Walników w 25 r. ślubu  
18.00 + Zenona i Jadwigę Wołoszyn; + Helenę i Jana Ptak

### W MINIONYM TYGODNIU

#### Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Dominik Nocoń - Magda Gawron

Adrian Gajda - Katarzyna Adamczyk